



Słowo wstępne

Federacja Rosyjska od lat prowadzi wobec Zachodu wrogie kampanie dezinformacyjne i operacje wpływu. Ukierunkowane są one przede wszystkim na polaryzację zachodnich społeczeństw, ingerencję w procesy polityczne i podważenie społecznego zaufania do demokracji. Mają destabilizować sytuację wewnętrzną w poszczególnych państwach, a także osłabiać spójność struktur europejskich i transatlantyckich, a docelowo prowadzić do ich dezintegracji. Właśnie z tego względu kontrolowane przez Kreml farmy trolli wspierały wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej (*brexit*) czy tendencje separatystyczne w hiszpańskiej Katalonii. Hakerzy współpracujący ze służbami wywiadowczymi Rosji wykradają i upubliczniają (*hack and leak*) korespondencję polityków, by wpływać na wynik demokratycznych wyborów, a rosyjscy agenci wpływu kształtują debatę publiczną.

Z perspektywy czasu łatwiej zrozumieć, że działania Kremla w latach 2014–2022 miały na celu przygotowanie gruntu do pełnoskalowej inwazji zbrojnej na Ukrainę. Choć Rosja odniosła w tym czasie pewne taktyczne sukcesy na froncie informacyjnym, to możemy stwierdzić, że na poziomie strategicznym poniosła porażkę. Dowodem jest solidarność Zachodu w sprawie udzielania Ukrainie bezprecedensowej pod względem zakresu i skali pomocy wojskowej, dyplomatycznej, finansowej i humanitarnej.

Planując inwazję, rosyjskie elity polityczne i wojskowe z pewnością nie zakładały takiej reakcji państw NATO i UE. Liczyły raczej na pasywność, ambiwalencję i bierność, z jaką Zachód przyglądał się nielegalnej aneksji Krymu i wywołanej przez Rosję w 2014 r. separatystycznej rebelii w Donbasie. Możemy stwierdzić, że jako kolektyw odrobiliśmy lekcje sprzed ośmiu lat, jednak stopień zaangażowania poszczególnych państw

po stronie Ukrainy jest różny. Wynika to m.in. z odmiennej percepcji rosyjskiego zagrożenia, dystansu geograficznego, posiadanych zasobów, bilateralnych relacji z Rosją, a także prorosyjskich sentymentów w społeczeństwach. Elity rządzące na Kremlu są tego świadome i starają się wykorzystać te słabości Zachodu, aby osłabić wsparcie dla Ukrainy (zwłaszcza wojskowe). By to osiągnąć, korzystają nie tylko z dezinformacji i propagandy, ale także z szantażu energetycznego, gróźb nuklearnych, kryzysu żywnościowego czy fałszywego pacyfizmu, który pod pozorem hasel antywojennych i pokojowych *de facto* wspiera narrację państwa agresora.

Stratedzy Kremla liczą na to, że zachodnie społeczeństwa nie będą chciały ponosić ekonomicznych kosztów wojny na Ukrainie w postaci rosnących cen energii czy ogólnej inflacji. Zakładają, że zmęczone wydłużającym się konfliktem zbrojnym będą w coraz mniejszym stopniu popierać pomoc dla Ukrainy. Jednocześnie zdajemy sobie sprawę, że dezinformacja nie jest problemem nowym ani nie sprowadza się wyłącznie do działań Rosji czy wojny na Ukrainie. To zagadnienie złożone, wieloaspektowe i wymagające pogłębionych badań z zakresu nauk o polityce, nauk o stosunkach międzynarodowych, socjologii, psychologii i nauk o bezpieczeństwie.

Oddajemy w Państwa ręce numer „Spraw Międzynarodowych” poświęcony tematyce dezinformacji i operacji wpływu. Rozpoczynamy go rozmową z Martyną Bildziukiewicz – szefową unijnego zespołu do spraw walki z rosyjską dezinformacją (EU East StratCom Task Force), w której próbujemy podsumować, co zmieniło się w podejściu Wspólnoty do przedmiotowego zagadnienia. Jak wspomina nasza rozmówczyni, Unia przeszła długą drogę w zakresie zwalczania dezinformacji. Jej zespół koncentruje się na Rosji, ale pracuje ona również w ramach większego wydziału zajmującego się także Chinami oraz innymi aktorami i zagadnieniami horyzontalnymi, jak analiza i definiowanie zagrożeń oraz budowanie odporności społeczeństw w UE, ale także w sąsiedztwie.

Numer otwiera artykuł Roberta Kupieckiego, który dokonuje bilansu ponad siedmiu dekad doświadczeń NATO w walce z rosyjską propagandą i dezinformacją. Analizuje najważniejsze techniki sowieckiej dezinformacji wykorzystywanej przeciwko NATO i jego państwom członkowskim, które za Benem Nimmo można zawrzeć w formule 4D: odrzucenie krytyki (*dismiss*), wypaczanie faktów (*distort*), odwracanie uwagi od sedna

sprawy (*distract*), oglupianie i zastraszenie odbiorców (*dismay*). Robert Kupiecki dodaje jeszcze jedną technikę, którą można określić jako wprowadzanie u przeciwnika podziałów (*divide*).

Kolejni autorzy analizują wybrane elementy instrumentarium zagrożeń hybrydowych. Tureckie operacje wpływu w Europie Zachodniej na przykładzie Francji bada Jan Wójcik. Na podstawie wielu raportów rozpatruje on siłę i możliwości oddziaływania AKP na turecką i muzułmańską społeczność nad Sekwaną. Dochodzi do wniosku, że „działania tureckiej dezinformacji skierowane są do grup zamieszkujących obce terytorium i posługują się nieprawdziwymi informacjami bądź wypaczają fakty, konsekwentnie budując narrację przeciwstawiania francuskim władzom społeczności muzułmańskiej, w tym tureckiej, co kwalifikuje je do określenia jako operacje wpływu”.

Filip Bryjka w tekście pt. *Grupa Wagnera – paramilitarne narzędzie rosyjskich operacji hybrydowych* omawia transformację rosyjskich najemników. Biorą oni obecnie udział w wojnie na Ukrainie, ale byli też wykorzystywani w ekspansji politycznych i biznesowych wpływów Rosji w Afryce, Ameryce Łacińskiej i na Bliskim Wschodzie. Dla Kremla nieuregulowany status tej formacji jest korzystny i w założeniu ma umożliwić unikanie międzynarodowej odpowiedzialności za zbrodnie popełniane na Ukrainie, gdzie wagnerowcy biorą udział w operacjach bojowych, dysponując własnymi czołgami, ciężką artylerią, obroną powietrzną i systemami raketowymi. Grupa Wagnera stanowi także alternatywny kanał mobilizacji i uzupełniania strat w rosyjskim personelu wojskowym.

Karol Kumalski przedstawia z kolei możliwości intensyfikowania zagrożeń hybrydowych z wykorzystaniem sztucznej inteligencji (AI). Jego zdaniem do tej pory głównymi operatorami operacji hybrydowych były państwa, ale technologia ta może zwiększyć znaczenie aktorów niepaństwowych, ponieważ stanie się dla nich bardziej dostępna. To z kolei wiąże się z nowymi zagrożeniami, takimi jak: a) profilowanie użytkowników i ich segmentacja, b) zhiperpersonalizowane targetowanie, c) *deep fakes*, d) społeczna świadomość utraty kontroli nad systemami (AI) – zjawisko *out of the loop*.

W artykule pt. *Arktyka w przestrzeni informacyjnej państw arktycznych w dobie wojny rosyjsko-ukraińskiej* Przemysław Piotr Damski analizuje narrację stosowaną przez państwa regionu między lutym a czerwcem 2022 r.

Rosja wykorzystuje jego zdaniem wypróbowane metody propagandowe, widoczne m.in. w uzasadnieniu agresji na Ukrainę. Przekaz pozostałych państw regionu arktycznego miał charakter defensywny i w dużej mierze reaktywny wobec działań rosyjskich.

Kolejni autorzy, Michał Słowikowski i Michał Klonowski, przedstawiają w tekście pt. *Russia – a full spectrum revisionist?* kryzys polityczny na Białorusi w kontekście umacniania się rewizjonistycznej polityki Moskwy. Według nich „niepewny swojej pozycji i poparcia Rosji Alaksandr Łukaszenka podjął kroki mające wzmocnić lojalność Kremla. W tym celu kontynuował działania antyzachodnie, mając świadomość, że jego najbliższym sojusznikiem na Kremlu jest ugrupowanie siłowników, które było najbardziej wpływową grupą tamtejszej elity i jednocześnie odpowiadało za rosyjską konfrontację z Zachodem”.

Tekst Leszka Szerepki przedstawia z kolei ważny i aktualny temat uwarunkowań procesu rozbrojenia jądrowego Ukrainy. Autor przypomina okoliczności, w jakich państwo to weszło w posiadanie broni masowego rażenia, oraz kolejne etapy, które doprowadziły do jej oddania. Następnie stawia tezę, że w ówczesnych uwarunkowaniach geopolitycznych zachowanie przez Ukrainę statusu państwa jądrowego było nierealne.

W numerze poświęcono też uwagę interwencjom w Iraku i Afganistanie w świetle teorii studiów strategicznych (Tomasz Paszewski) oraz znaczeniu polskiej pomocy dla tych państw w kontekście stabilizacji Bliskiego Wschodu i Azji Środkowej (Katarzyna Zalas-Kamińska).

W dziale recenzji przedstawione zostały natomiast książki poświęcone zagadnieniu dezinformacji: pozycja *Disinformation, narratives and memory politics in Russia and Belarus* pod redakcją Agnieszki Leguckiej i Roberta Kupieckiego (rec. Aleksandra Kozioł) oraz *Dezinformacja międzynarodowa. Pojęcie, rozpoznanie, przeciwdziałanie* pod redakcją Roberta Kupieckiego, Filipa Bryjki i Tomasza Chłonia (rec. Tomasz Pawłuszko), a także publikacja Danuty Gibas-Krzak pt. *Geopolityka Bałkanów* (rec. Andrzej Ciupiński).

Redaktorzy numeru liczą, że zaproponowane artykuły pozwolą lepiej zrozumieć specyfikę dezinformacji, operacji wpływu i zagrożeń hybrydowych, a także zachęcą badaczy do dalszych studiów nad tą problematyką.

Agnieszka Legucka
Filip Bryjka